

Spotkanie z Krystyną Sienkiewicz oraz Grzegorzem Ćwiertniewiczem, autorem jej biografii

Biblioteka Główna, ul. Legionów 66

Data wydarzenia: 9 lutego 2016

Zgodnie z przewidywaniami osoba Krystyny Sienkiewicz przyciągnęła tłumy - publiczność wypełniła zarówno czytelnię - miejsce spotkania, jak i wypożyczalnię, gdzie wydarzenie obserwowano na telebimie. Wizyta aktorki miała związek z ukazaniem się jej biografii autorstwa Grzegorza Ćwiertniewicza, który także przybył do Kalisza. Spotkanie poprowadziła Hanna Mirska-Grudzińska.



Krystyna Sienkiewicz to gwiazda telewizji, filmu, kabaretu, radia i estrady. Widzowie znają ją z ról filmowych m.in. w „Rzeczypospolitej babskiej”, „Lekarstwie na miłość” czy serialu „Rodzina Leśniewskich” oraz z Kabaretu Olgi Lipińskiej. Nie każdy pamięta, że jest także utalentowaną plastyczką (była studentką ASP w Warszawie) i autorką książek: „Cacko”, „Haftowane gałgany” (znajdujących się w naszym katalogu) oraz zbioru opowiadań „...zgadnij, z kim leżę”.

Grzegorz Ćwiertniewicz jest doktorem nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego oraz recenzentem teatralnym. Współpracował z Nową Siłą Krytyczną Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego w Warszawie - www.e-teatr.pl, „Dziennikiem Teatralnym”, a także wortalem „Teatr dla Was”. Prowadzi blog społeczno-kulturalny; publikuje m.in. w „Polonistyce”, „Teatrze”, „Kwartalniku Edukacyjnym”, „Dyrektorze Szkoły” i „Edukacji i Dialogu”.

Po przywitaniu gości przez dyrektora Biblioteki - Adama Borowiaka, w imieniu członka Zarządu Województwa Wielkopolskiego - Marzeny Wodzińskiej - wystąpił Piotr Tomankiewicz, który przekazał okolicznościowy list.

Dyskusja rozpoczęła się od przybliżenia historii ukazania się książki. Według Hanny Mirskiej-Grudzińskiej napisanie biografii na odpowiednim poziomie nie jest łatwe - tym bardziej, że zmieniają się oczekiwania czytelników, którzy chcieliby przypomnieć sobie nie tylko dokonania artystyczne bohatera, ale i poznać go jako człowieka. Pewne fakty z życia mają wpływ na karierę zawodową, więc nie zawsze można rozdzielić te dwie kwestie. O Krystynie Sienkiewicz pisać tym trudniej, że sama o sobie już wiele napisała. Jednocześnie jest na tyle skryta, że nie mówi o wszystkich szczegółach swojego życia, a jedynie o tym, co uważa za właściwe.

Grzegorz Ćwiertniewicz opowiedział o początkach swojej fascynacji twórczością Krystyny Sienkiewicz. Pierwszy raz usłyszał ją na koncercie w Międzyzdrojach, gdy miał 16 lat. Myślał nawet o aktorstwie, ale wybrał ostatecznie filologię polską.

Postanowił napisać pracę doktorską o aktorce. W tym celu nawiązał z nią kontakt.

Krystyna Sienkiewicz zachwyliła publiczność osobowością – choć nie ukrywała swoich problemów zdrowotnych, zaimponowała pogodą ducha, poczuciem humoru i żartobliwymi odpowiedziami na pytania. Chętnie opowiadała o rodzinie, a zwłaszcza o bracie Ryszardzie i bratanku Jakubie – piosenkarzu i lekarzu. Dzieliła się wspomnieniami o swoim pobycie w szpitalu oraz o traumatycznym przeżyciu z czasów wojny, kiedy to straciła rodziców. Pojawił się też wątek jej miłości do zwierząt.

Przypomniano, że pani Krystyna miała w karierze epizod dublerki Giulietty Masiny w niemieckim filmie „Jons und Erdme”. Były również opowieści o znajomościach z Kaliną Jędrusik i Agnieszką Osiecką.

Autor książki zwrócił uwagę, że komedianctwo liryczne przez filmoznawców i teatrologów traktowane jest nieco po macoszemu: - *Komiczność (...) przepuszczana jest przez tragiczność rozumianą jako naznaczenie nieszczęściem. Samo „komedianctwo” oznacza tyle co „błazenada”, „liryczne” tyle co „nastrojowe” (...).* Nazwał aktorkę „polskim Chaplinem”.

W drugiej części spotkania Krystyna Sienkiewicz wystąpiła z recitalem, w którym zaprezentowała swój talent wokalny i aktorski.

Tego dnia można było zakupić książkę w promocyjnej cenie. Wszystkie egzemplarze zostały sprzedane, a autor i bohaterka jego dzieła długo wpisywali dedykacje. Zgodnie z tradycją Krystyna Sienkiewicz otrzymała chleb ze specjalnym napisem od Stanisława Paraczyńskiego.

Tekst: Marcin Galant

Fot.: Marcin Galant, Mieczysław Zaremba